

Sygn. akt **V Ca 3578/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Strączyńska (spr.)
Sędziowie:	SO Beata Gutkowska SR Dorota Walczyk
Protokolant:	protokolant sądowy Katarzyna Dymiszekiewicz

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) S.A. w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie

z dnia 16 maja 2014 r., sygn. akt I C 474/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od Przedsiębiorstwa (...) S.A. w P. na rzecz J. K. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 3578/14

UZASADNIENIE

Pozwem z 12 września 2011 r. J. K. wystąpił o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie od Przedsiębiorstwa (...) S.A. w P. z nieruchomości, która stanowiła własność powoda - działki nr (...) przy ul. (...) w M., to jest kwoty 65.374 zł za okres od września 2001 r. do września 2002 r. oraz kosztów postępowania. W uzasadnieniu powód wskazał, iż na działce bez jego zgody wybudowano rurociąg oraz ustalono strefę bezpieczeństwa o szerokości 30 m od osi rurociągu.

Pismem z 19 grudnia 2011 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Wskazała na bezzasadność roszczenia z uwagi na legalne korzystanie z nieruchomości w oparciu o decyzję wywłaszczeniową z października 1974 r. o nr 118/74.

Strona pozwana dodatkowo podniosła zarzut zasiedzenia służebności przesyłu, polegającej na prawie nieodpłatnego usytuowania rurociągu i korzystaniu z pasa gruntu niezbędnego do remontów, eksploatacji i modernizacji.

W ciągu dalszego postępowania powód rozszerzył żądanie pozwu o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie w tym samym okresie z działek o nr (...) i zasądzenie od pozwanego łącznie kwoty 65.374 zł.

Wyrokiem z dnia 16 maja 2014 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza w W. zasądził od Przedsiębiorstwa (...) S.A. w P. na rzecz powoda kwotę 2.800 zł oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził także od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w W. kwotę 4.482,75 zł tytułem kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

J. K. do marca 2010 r. był właścicielem nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną od numeru (...) do numeru (...) nr (...) w miejscowości M. w gminie I. przy ul. (...).

Rurociąg przechodzi przez działkę nr (...) należącą obecnie do K. K. (1).

Pismem z dnia 08 października 1974 r. Przedsiębiorstwo (...) w P. zwróciło się do Naczelnika Gminy S. o wydanie zezwolenia na wejście w teren i budowę rurociągu W. – E., budowę urządzeń związanych z rurociągiem oraz późniejszą konserwację w czasie eksploatacji.

Decyzją z 30 października 1974 r. nr 188/74 Naczelnik Urzędu Gminy w S. na podstawie art. 35 i 36 ustawy z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości zezwolił Przedsiębiorstwu (...) w P. na wejście na teren w rejonie wsi M., gmina S., celem budowy rurociągu do przetłaczania produktów naftowych.

Od 20 grudnia 1975 r. rurociąg znajduje się w ewidencji środków trwałych przedsiębiorstwa.

Rurociąg został oddany do eksploatacji w 1975 r. Od momentu oddania do eksploatacji rurociąg jest nieprzerwanie eksploatowany. Na oznaczenia przebiegu rurociągu stawia się słupki oznacznikowe, które były stawiane w różnych miejscach, w szczególności przy drogach, przed zakrętami i w innych miejscach, w których nie przeszkadzają w użytkowaniu pola. Te słupki są połączone przewodem. Pracownicy brygady objazdowej pozwanego wykonują przeglądy zgodnie z harmonogramem ustalonym przez przedsiębiorstwo nie rzadziej niż raz w roku.

W dniu 09 kwietnia 1999 r. Urząd Gminy I. Referat Architektury zawiadomił J. K. o wszczęciu postępowania administracyjnego w przedmiocie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla zamierzenie inwestycyjnego, tj. projektowanej budowy stacji paliw z programem towarzyszącym, położonego przy ul. (...), na działkach ew. nr 80/17, 80/18 i (...).

W odpowiedzi Przedsiębiorstwo (...) S.A. w P. pismem z 29 kwietnia 1999 r. poinformowało Urząd Gminy I., że planowana inwestycja powinna być zlokalizowana w odległości nie mniejszej niż 100 m od rurociągu naftowego, który ułożony jest w bezpośrednim sąsiedztwie w/w działek.

Pismem z dnia 03 lutego 2010 r. J. K. wezwał Przedsiębiorstwo (...) S.A. w P. do zapłaty wynagrodzenia w kwocie 4.100.400 złotych za bezumowne korzystanie przez okres ostatnich 10 lat z działki o nr ew. (...) w miejscowości M..

Zgodnie z § 31 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego M. z 2004 r., ustanawia się strefę bezpieczeństwa o szerokości 15 m od osi istniejącego ropociągu o średnicy 300 mm zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 20 września 2000 r. w sprawie warunków, jakim powinny odpowiadać bazy i stacje paliw płynnych... (Dz. U. Nr 98 z 2000 r., poz. 1067 ze zm.). W obrębie tej strefy po obu stronach od osi dopuszcza się użytkowanie według pierwotnego przeznaczenia, lecz wewnątrz strefy nie dopuszcza się wznoszenia budowli oraz składowania materiałów łatwopalnych, przy czym dla obszarów strefy na terenach otwartych dopuszcza się sadzenie

pojedynczych drzew w odległości 5 m od ropociągu. Wszelkie zamierzenia inwestycyjne w bezpośrednim sąsiedztwie ropociągu oraz wyznaczonej strefy ochronnej należy uzgadniać z zarządcą sieci.

Wartość wynagrodzenia odpowiadająca możliwemu do osiągnięcia przychodowi z dzierżawy nieruchomości na zasadach rynkowych za okres od 01 września 2001 r. do 30 września 2002 r. dla działek nr (...) przy założeniu korzystania z pasa o szerokości 6 metrów od osi ruropociągu w obie strony wynosi miesięcznie 216 złotych, łącznie 2.808 złotych.

Przedsiębiorstwo Państwowe o nazwie Przedsiębiorstwo (...) w P. aktem z 18 grudnia 1998r. zostało przekształcone w spółkę akcyjną –jednoosobową spółkę Skarbu Państwa.

Powyższy stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu o dowody zgromadzone w aktach sprawy, uznając je za wiarygodne. Sąd nie uwzględnił przy wyrokowaniu opinii biegłego R. S., który wyceniał wysokość wynagrodzenia za korzystanie z działki nr (...) jak przy umowie dzierżawy i przy założeniu korzystania przez pozwanego z całej działki z uwagi na szereg wątpliwości do wniosków zawartych w tej opinii i dopuścił dowód z opinii innego biegłego sądowego na okoliczność wyliczenia wysokości wynagrodzenia.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo w części.

Sąd Rejonowy wskazał, że w pierwszej kolejności konieczna była ocena tytułu prawnego, na podstawie którego strona pozwana korzysta z nieruchomości, będących przez pewien czas własnością powoda. Pozwany bowiem powoływał się na dwa tytuły prawne - decyzję administracyjną oraz służebność przesyłu nabytą przez zasiedzenie, które miałyby wyłączać możliwość żądania przez właściciela wynagrodzenia za korzystanie z działki.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, że nie podziela tej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, która z decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 35 ustawy z 1958 r. wywodzi takie prawo. Jednocześnie wskazał, że nawet gdyby przyjąć ten pogląd, to bezzasadne byłoby ustanawianie służebności przesyłu, skoro przedsiębiorstwo przesyłowe na podstawie innego tytułu prawnego mogłoby realizować takie uprawnienia, które składają się na treść służebności przesyłu.

Z w/w art. 35 ust. 1 ustawy wynika w ocenie Sądu Rejonowego, że dla przedsiębiorstwa przesyłowego z decyzji wynikają dwa rodzaje uprawnień: prawo wejścia na cudzy grunt w celu zbudowania odpowiednich instalacji przesyłowych oraz prawo dostępu do tych instalacji w celu wykonywania czynności związanych z ich konserwacją. Wyrazem tego pierwszego uprawnienia jest to, iż w decyzji z 30 października 1974 r. w sposób wyraźny Naczelnik gminy S. zezwolił Przedsiębiorstwu (...) w P. na wejście w teren w celu budowy ruropociągu. Decyzja ta nie dotyczy zezwolenia na zajęcie nieruchomości w celu zbudowania ruropociągu, ani też nie dotyczy wyrażenia zgody na zbudowanie tej instalacji. Ogranicza się ona jedynie do wydania zezwolenia do wejścia na teren nieruchomości. O tym, iż przepis art. 35 ust. 1 był interpretowany w ten sposób, iż decyzja ta dawała jedynie prawo do wejścia na teren nieruchomości, świadczy treść uzasadnień starszych orzeczeń Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, to jest z czasu obowiązywania ustawy z 1958 r. (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1983 r. IV CZ 15/83, opubl. w OSNC 1983/9/146, wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 23 marca 1983 r. SA/Kr 58/83, opubl. w ONSA 1983/1/17). Jak wynika z ustaleń faktycznych zawartych w uzasadnieniach do tych orzeczeń, treść wspomnianych decyzji wydawanych na podstawie art. 35 ust. 1 ogranicza się do zezwolenia na wejście w teren. Skoro zatem w czasie obowiązywania tej ustawy, wspomniany przepis był interpretowany w powyższy sposób, przy uwzględnieniu słabszej ochrony własności prywatnej w poprzednim ustroju, to nie sposób w obecnym stanie prawnym dokonywać innej wykładni przepisów tej ustawy. Jest poza sporem, iż decyzja wydana w oparciu o art. 35 ust. 1 prowadzi do ograniczenia własności i stanowi szczególny przypadek wywłaszczenia, aczkolwiek nie wiążący się z pozbawieniem własności nieruchomości. Tymczasem Sąd Najwyższy dokonuje w przekonaniu Sądu pierwszej instancji niedopuszczalnej wykładni rozszerzającej (w stosunku do wniosków wynikających z wykładni językowej) przepisów o wywłaszczeniu” (Jacek Zdrałek, glosa do uchwały III CZP 116/09, M. Prawn. 2011/4 str. 226-229).

Po drugie, w ocenie Sądu pierwszej instancji nawet jednak gdyby uznać, iż powyższa decyzja rodzi trwale skutki w zakresie prawa własności, to należy zwrócić uwagę na uchybienia przy wydawaniu tej decyzji. Wprawdzie strona pozwana twierdziła, iż decyzja jest prawomocna, zaś ewentualna okoliczność niedoręczenia jej właścicielowi nieruchomości nie może być badana w niniejszym postępowaniu, to jednak sąd jest uprawniony do badania treści decyzji oraz ustalenia adresatów decyzji. Z treści tej decyzji wynika jedynie ogólnikowo, iż dotyczy ona wejścia na teren w rejonie wsi M. bez żadnych dodatkowych wskazań mogących zidentyfikować zarówno poszczególne nieruchomości, jak i ich właścicieli. Złożony wykaz rolników nie stanowi załącznika do tej decyzji, i w zasadzie na jego podstawie nie można stwierdzić, czy jest też załącznikiem do decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji, ponadto nie wskazuje w odniesieniu do poszczególnych rolników nieruchomości, przez które miałyby przebiegać rurociągi. Nie wskazano też powoda z imienia i nazwiska. Pozwany w sposób bezsporny nie wykazał, iż decyzją z dnia 30 października 1974 r. była objęta też nieruchomość ówczesnie należąca do powoda. Decyzja ta wymagała doręczenia wszystkim właścicielom nieruchomości, których dotyczyła. Tymczasem pod treścią tej decyzji, w miejscu, w którym wskazano adresatów decyzji, nie wskazano żadnego z właścicieli, których ona dotyczy. Brak zatem możliwości, aby choćby w ten sposób ustalić, jakich nieruchomości położonych w M. dotyczyła. Brak możliwości ustalenia nieruchomości, których dotyczy, wyklucza przyjęcie wniosku, obok argumentów wskazanych poniżej, aby poprzednik Przedsiębiorstwa (...) S.A. w P. nabył tytuł do nieruchomości.

Po trzecie, decyzja wydawana w trybie art. 35 ust. 1 musiała być poprzedzona decyzją o zatwierdzeniu planu realizacyjnego inwestycji, która zapadała w postępowaniu administracyjnym, toczącym się z udziałem właściciela nieruchomości. Powód zaprzeczał, aby był stroną takiego postępowania. Niepowiadomianie przez organ administracji wszystkich stron o toczącym się postępowaniu w sprawie zatwierdzenia planu realizacyjnego inwestycji jest nie tylko sprzeczne z przepisami postępowania administracyjnego lecz także rodzi negatywne skutki społeczno-gospodarcze i koliduje z art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo budowlane. Jeżeli właściciel gruntu nie uczestniczył w postępowaniu o zatwierdzenie planu realizacyjnego z winy organu, nie jest wobec niego spełniony warunek z art. 35 ust. 1 ustawy wywłaszczeniowej, dotyczący zgodności robót z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową (planem realizacyjnym). Artykuł 5 ust. 1 i 2 prawa budowlanego nie pozostawia w tej kwestii żadnej wątpliwości. Jak wynika z decyzji organu I instancji, jedyną przesłanką, jaką powołał ten organ w uzasadnieniu swej decyzji, jest zgodność wniosku z zatwierdzonym planem realizacyjnym. Zgodność taka jest zresztą jedyną przesłanką wyrażenia zgody w trybie art. 35 cytowanej ustawy wywłaszczeniowej. Kontrola organu ma w tym wypadku charakter formalny, a właściciel nieruchomości nie może skutecznie w tym postępowaniu kwestionować przebiegu linii energetycznych. Niedopuszczalne jest jednak powoływanie się przez organ na decyzję o zatwierdzeniu planu realizacyjnego, jeśli strona będąca właścicielem gruntu nie uczestniczyła z winy organu w postępowaniu o zatwierdzenie planu realizacyjnego. Decyzja taka jest wobec właściciela gruntu nieskuteczna prawnie, gdyż stosunek administracyjnoprawny zawiązany został tą decyzją jedynie między zakładem energetycznym (...) a organem administracji państwowej, co oznacza, że nie można tej decyzji uznawać za decyzję "zatwierdzającą" plan realizacyjny wobec właściciela gruntu. Nie został w przekonaniu Sądu Rejonowego zatem spełniony warunek art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości".

Sąd Rejonowy uznał także za niezasadny zarzut Przedsiębiorstwa (...) S.A. w P. zasiedzenia służebności przesyłu lub służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, jako mający prowadzić do uznania, iż istnieje tytuł strony pozwanej do korzystania z nieruchomości.

W niniejszej sprawie poza sporem było, iż od 1974 r. poprzednik Przedsiębiorstwa (...) S.A. w P. korzystał z nieruchomości powoda. Niewątpliwym jest też, że od dnia 20 grudnia 1975 r. rurociąg z pewnością był eksploatowany jako wybudowane urządzenie. Na nieruchomości, pod powierzchnią gruntu doszło bowiem do wybudowania urządzenia przesyłowego, natomiast na powierzchni, ale nie bezpośrednio na gruncie należącym do powoda, usytuowano słupki oznacznikowe i słupki kontrolno-pomiarowe ochrony elektrochemicznej. Dodatkowo przedsiębiorstwo przesyłowe wykonywało czynności związane z konserwacją i naprawą rurociągu poprzez wchodzenie na teren nieruchomości.

Należy jednak zwrócić uwagę na najnowsze orzeczenie Sądu Najwyższego-uchwałę 7 sędziów z dnia 08 kwietnia 2014 r. , sygn.. akt III CZP 87/13, w której Sąd stwierdził, iż: „ wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (tekst jedn.: Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.), stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu”.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, iż pozwany nie dysponuje żadnym tytułem prawnym, który mógłby przeciwstawić prawu własności powoda, a tym samym korzystał w nieruchomości powoda bez tytułu prawnego. Korzystanie z cudzej rzeczy przez osoby trzecie musiałyby mieć oparcie w przepisach prawa, a zarazem to przepis prawa musiałby dawać osobie trzeciej uprawnienie do nieodpłatnego korzystania z cudzej rzeczy. Zważyć bowiem należy, iż w stosunkach umownych zasadą jest swoboda w kształtowaniu stosunku, a to prowadzi do wniosku, iż właściciel udostępniając rzecz do korzystania decyduje o odpłatności. Z kolei bezspornym jest , iż ograniczenia w prawie wykonywania własności, o których mowa w art. 140 k.c. mogą wynikać z szeregu różnych przepisów o charakterze administracyjnym. Niemniej jednak ograniczenie prawa własności wynikające z art. 35 ust. 1 ustawy z 1958r. nie jest ustawowymi ograniczeniem, albowiem wymaga wydania decyzji administracyjnej, czyli aktu o charakterze indywidualno-konkretnym. Brak decyzji administracyjnej co do tego rodzaju ograniczenia prawa własności, którego skutkiem jest obowiązek znoszenia przez właściciela korzystania z jego nieruchomości przez osobę trzecią skutkuje uwzględnieniem powództwa.

Podstawą uwzględnienia żądania jest przepis art. 230 w zw. z art. 224 i 225 kc. Za niezasadny należy przy tym uznać zarzut pozwanego, iż tzw. roszczenia uzupełniające właściciela uregulowane w tych przepisach mogą być dochodzone wyłącznie z roszczeniem windykacyjnym lub negatoryjnym.

Pozwany włada nieruchomością powoda jak posiadacz zależny. Władanie przez pozwanego odpowiada treści służebności, do której odpowiednio stosuje się przepisy o posiadaniu rzeczy (art. 351 par. 1 i 2 k.c.). Stosownie zaś do powołanych powyższej przepisów posiadacz zależny jest zobowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy.

Przy ustaleniu wysokości wynagrodzenia istotnym było ustalenie powierzchni, z której korzysta pozwany.

W sprawie zaistniał spór co do szerokości strefy bezpieczeństwa. Stosownie do § 156 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 20 września 2000 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać bazy i stacje paliw płynnych, rurociągi dalekosiężne do transportu ropy naftowej i produktów naftowych i ich usytuowanie, dla rurociągów ustala się strefy bezpieczeństwa, których środek stanowi oś rurociągu; minimalna szerokość tej strefy dla jednego rurociągu winna wynosić co najmniej dla średnicy do 400 mm - 30 m. Stosownie do § 157 Rozporządzenia, strefa bezpieczeństwa może być użytkowana według pierwotnego przeznaczenia, lecz wewnątrz tej strefy nie dopuszcza się wznoszenia budowli oraz składowania materiałów palnych. Stosownie do § 180, na terenach otwartych dopuszcza się sadzenie pojedynczych drzew w odległości 5 m od rurociągu. Stosownie do § 181, trasa rurociągu powinna być oznakowana. Odległość między znakami powinna wynosić nie więcej niż 1 km. Znaki należy ustawiać przy przejściach drogowych i kolejowych oraz wykorzystać w tym celu słupki kontrolno-pomiarowe ochrony elektrochemicznej. Dodatkowego oznakowania wymagają zmiany kierunku prowadzenia trasy rurociągu. Zgodnie z § 8 rurociągi dalekosiężne do transportu ropy naftowej i produktów naftowych podlegają badaniom technicznym i próbom szczelności, za pomocą metod ustalonych w oparciu o aktualny stan wiedzy technicznej, przy czym rurociągi zainstalowane podziemnie do 20 lat eksploatacji – wymagają badania co 10 lat, a po 20 latach eksploatacji - co 5 lat. Badaniom technicznym i próbom szczelności podlegają również rurociągi bez względu na sposób ich zainstalowania przy przekazywaniu ich do eksploatacji i po każdym remoncie lub naprawie.

Takie same warunki techniczne obowiązywały w poprzednim Rozporządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu z 20 sierpnia 1996 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać bazy i stacje paliw płynnych, rurociągi dalekosiężne do transportu ropy naftowej i produktów naftowych i ich usytuowanie. Tak samo też kształtował się czas dokonywania badań technicznych i prób szczelności.

Przy czym w rozporządzeniach z 1996 r. i 2000 r. w przepisach przejściowych i końcowych postanowiono, iż warunki techniczne, o których mowa w tych przepisach, jakim powinny odpowiadać rurociągi dalekosiężne mają zastosowanie do obiektów już istniejących w dniu wejścia poszczególnych przepisów, jeśli obiekty te zagrażają życiu ludzi lub środowisku. Natomiast w ostatnim rozporządzeniu z 2005 r. brak takiego przepisu, co wskazuje na to, iż warunki techniczne określone w tym rozporządzeniu stosuje się także do nowych obiektów. Stąd też należy uznać, iż strefa ochronna dla rurociągu przebiegającego przez nieruchomość powoda do 400 mm wynosi 15 m od osi rurociągu po obu stronach i jest ustalana na podstawie poprzednio obowiązujących przepisów, albowiem rurociąg został wybudowany przed 1996 r.

Sąd Rejonowy wskazał jednak, iż szerokość strefy bezpieczeństwa nie jest równoznaczna z szerokością pasa, z którego korzysta pozwany. Strefa bezpieczeństwa jest ustalana w aktach o charakterze administracyjnym i jest związana z zapewnieniem prawidłowego działania urządzeń przesyłowych oraz uniemożliwienia powstania okoliczności, które zagrażałyby prawidłowej eksploatacji urządzenia przesyłowego oraz zapobiegałyby powstaniu zagrożeń dla ludności w związku z eksploatacją urządzeń. Nie oznacza to jednak, iż cały obszar strefy jest objęty korzystaniem przez przedsiębiorstwo przesyłowe. Pozwany przyznał bowiem fakt korzystania z pasa o szerokości 6 m, licząc od osi rurociągu. Przy takiej szerokości, powierzchnia, z której korzysta pozwany obejmuje 452 m² na działce (...) m² na działce (...). Na powódzie zatem spoczywał zgodnie z art. 6 kc ciężar procesowy udowodnienia, iż szerokość pasa, czy też obszar działek powoda, z którego korzysta pozwany jest inny, w tym szerszy. Powód tej okoliczności nie wykazał. Zatem za udowodniony należało uznać fakt przyznany przez pozwanego. Powód w niniejszej sprawie dochodził roszczenia nie opierając go na fakcie utraty wartości nieruchomości. Zatem na wysokość wynagrodzenia nie ma wpływu szerokość strefy bezpieczeństwa, ale obszar, z którego korzysta pozwany.

W konsekwencji należało uznać, iż wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości wynosiła 2.800 zł za cały dochodzony pozwem okres i obejmowała części działek nr (...) w pasie o szerokości 6 metrów w każdą stronę od osi rurociągu.

Z uwagi na to, iż powód wygrał jedynie w nieznacznym zakresie o kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd.2 kpc, wkładając na powoda obowiązek zwrotu kosztów pozwanemu.

O kosztach sądowych, poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach na wynagrodzenie biegłych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 uksc w zw. z art. 100 zd. 2 kpc. Do rozliczenia między stronami pozostaje kwota 117,96 złotych tytułem wynagrodzenia biegłej w związku z opinią ustną złożoną na rozprawie w dniu 16 maja 2014 r.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w części tj. co do pkt 1 i 3 , zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego, tj.:

- Art. 234 k.p.c. w związku z art. 7 k.c, poprzez niewłaściwe zastosowanie i dokonanie ustaleń innych niż nakazane domniemaniem dobrej wiary,

- Art. 233 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania, mianowicie przez przyjęcie przez Sąd, iż nie występują okoliczności stanowiące przesłanki dla zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu przez pozwanego, a także przyjęcia dobrej wiary pozwanego,

- Art. 233 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających, a mianowicie przez przyjęcie, iż powód nie był stroną postępowania o zatwierdzeniu planu realizacyjnego prowadzonego w z związku z wydaniem decyzji z dnia 30 października 1974 roku w trybie Art. 35 ust. 1 - 2 Ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, czego powód nie wykazał ani nie uprawdopodobnił, podczas gdy spoczywał na nim ciężar dowodu w ww. zakresie,

- Art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego - poprzez błędne przyjęcie, iż decyzja z dnia 30 października 1974 roku w trybie Art. 35 ust. 1 - 2 Ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości nie obejmowała przedmiotowej nieruchomości,

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- Art. 35 ust. 1 - 2 Ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości poprzez błędne przyjęcie, iż decyzja administracyjna wydana w ww. trybie ogranicza się jedynie do wydania zezwolenia do wejścia na teren nieruchomości, podczas gdy jest trwałym tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do korzystania z nieruchomości,

- Art. 140 k.c. w związku z Art. 35 ust. 1 - 2 Ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości poprzez błędne przyjęcie, iż ograniczenie prawa własności w trybie art. 45 ustawy nie jest ograniczeniem prawa własności,

- Art 172 k.c. w związku z Art. 292 k.c. i Art. 352 k.c. przez błędne przyjęcie, iż nie jest możliwe zasiedzenie służebności gruntowej, podczas gdy zasiedzenie przez przedsiębiorstwo przesyłowe służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu jest prawnie dopuszczalne, a w konsekwencji przez błędne niezastosowanie nieuwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności [gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu,

- Art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości; związku z art. 292 k.c. i art. 172 § 1 k.c. przez błędne przyjęcie, że budowa urządzeń przesyłowych w oparciu o decyzję administracyjną nie uzasadnia przyjęcia dobrej wiary pozwanego jako posiadacza służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

- Art. 224 § 2 zd. 1 i Art. 222 § 2 i Art. 352 k.c. przez błędne przyjęcie, iż pozwanemu nie przysługuje dobra wiara mimo legitymowania się ważną decyzją wydaną w trybie Art. 35 ust. 1 - 2 Ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, a w konsekwencji, iż jest zobowiązany do zapłacenia wynagrodzenia za korzystanie z tych gruntów za czas przed tym jak dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o to wynagrodzenie. Art. 16 § 1 i 2 k.p.a. poprzez kwestionowanie ważności ostatecznej decyzji z dnia 30 października 1974 roku w trybie Art. 35 ust. 1 - 2 Ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, mimo braku ku temu podstaw prawnych w ramach przedmiotowego procesu.

Jednocześnie strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu w całości, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej ust. 1 i 3 i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd I instancji dokonał bowiem prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, a podjęte rozstrzygnięcie znajduje oparcie w obowiązujących przepisach oraz na wywiedzionych na ich podstawie – niewadliwych rozważaniach prawnych, które Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Należy podkreślić, iż Sąd Rejonowy przeprowadził ocenę dowodów w sposób prawidłowy z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy. Sąd I instancji z zebranego materiału dowodowego wyciągnął uzasadnione i logiczne wnioski, nie dopuszczając do naruszenia jakiegokolwiek przepisu wskazanego w środku zaskarżenia, szczególnie przepisu art. 233 kpc. Kompletność materiału dowodowego spowodowała, iż nie zachodziła konieczność uzupełnienia ustaleń stanu faktycznego, a tym bardziej przeprowadzenia

postępowania dowodowego w całości. Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy zastosował również przepisy prawa materialnego w zakresie wskazanym w uzasadnieniu orzeczenia.

Nie można zgodzić się, jak już zresztą wspomniano, z zarzutem naruszenia przepisu art. 233 kpc. Przyjmuje się, że granice swobody sędziego przy ocenie materiału dowodowego wyznaczają trzy czynniki: logiczny (obowiązek wyciągnięcia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych), ustawowy (powinność rozważenia całego materiału dowodowego) oraz ideologiczny (psychologiczny), przez który rozumie się świadomość prawną sędziego, kulturę prawną oraz system reguł pozaprawnych i ocen społecznych, do których odsyłają normy prawne. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Wymaga natomiast podkreślenia, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikają z oceny dokonanej przez Sąd I instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów. Strona skarżąca wyrok w żaden sposób nie wykazała, że Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, dokonując swobodnej oceny dowodów i dokonując na ich podstawie ustaleń. Wręcz przeciwnie z całokształtu materiału dowodowego powziąć można tylko jeden wniosek, a mianowicie taki, że stronie pozwanej nie przysługiwało żadne prawo do władania nieruchomością bez zgody właściciela, a zatem musi ona uiścić odszkodowanie za bezumowne korzystanie z gruntu.

Nie ma też mowy o naruszeniu przepisów art. 234 kpc i art. 7 kc, ponieważ Sąd Rejonowy nie dopuścił się wnioskowania sprzecznego z domniemaniami ustanowionymi w ustawie.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miała ocena decyzji z dnia 30 października 1974 r. nr 188/74. W przekonaniu Sądu Okręgowego nie można zgodzić się z zarzutami naruszenia art. 233 kpc, art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości i art. 140 kc odnośnie w/w aktu administracyjnego. Decyzja zawiera w swojej treści na tyle mało informacji, co do tego jakiego terenu dotyczy, stron postępowania administracyjnego, że trudno na jej podstawie wskazywać jednoznacznie na to, że kształtuje uprawnienie do wejścia na konkretny teren, w tym na teren powoda.

Niemniej jednak Sąd Okręgowy uznaje, że decyzja ta jest decyzją ostateczną. Okoliczność ta nie budzi wątpliwości. Została ona wydana w specjalnym trybie, co wynika także z akt sprawy. Nie wpływa to jednak na fakt, że nie wskazuje ona wyraźnie jakiego terenu dotyczy, a dokładnie co do jakich działek została wydana i to przede wszystkim stanowi o jej wadliwości. Ponadto z brzmienia decyzji wynika, że zezwala ona jedynie na wejście na teren i wybudowanie rurociągu, nie można tym samym założyć, że obejmuje swoim zakresem dalszą eksploatację terenu, która stanowi tu okoliczność sporną. Przyjmując takie ustalenia Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, że decyzja nie była podstawą do tego, aby przedsiębiorstwo eksploatacji mogło w dalszym czasie korzystać z nieruchomości nawet w ograniczonym zakresie. Z treści aktu nie wynika, by był on trwałym tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do korzystania z nieruchomości, wręcz przeciwnie sformułowania użyte w przypadku decyzji, na którą strona pozwana się powołuje są jednoznaczne: „zezwalam (...) na wejście na teren (...) celem budowy rurociągu”. W dokumencie nie ma mowy o eksploatacji urządzenia, przeglądach czy konserwacji. Skoro zatem Naczelnik Gminy nie określił szerzej ograniczenia prawa własności powoda, to nie można tego ograniczenia wywodzić wykładnią rozszerzającą. Sąd Okręgowy potwierdza, że decyzja nawet tak wąsko sformułowana była ograniczeniem prawa własności w rozumieniu przepisu art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, jednak z żadnego dokumentu nie wynika, by ograniczenie to dotyczyło powoda lub poprzednika powoda i działek, co do których prawo własności przysługiwało rodzinie powoda. Tym samym decyzja, na którą powoływała się strona pozwana w trakcie niniejszego postępowania nie mogła wyrzucić zamierzonego skutku i doprowadzić do uznania, że stanowi ona ograniczenie prawa własności również w dniu orzekania oraz, że uprawniała Zakład do wchodzenia na grunt powoda w okresie, za który domaga się on wynagrodzenia.

Odnosząc się natomiast do zarzutów dotyczących zasiedzenia, Sąd Okręgowy orzekający w niniejszym składzie także przychyliła się do najbardziej aktualnej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego i stwierdza, że niemożliwe jest zasiedzenie służebności przesyłu lub służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu przed datą, kiedy

służebność przesyłu została ustanowiona. Sąd Okręgowy uznaje, że dopiero od 03 sierpnia 2008 r. możliwe jest zasiedzenie służebności przesyłu lub służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu, gdyż wcześniej taka instytucja nie była znana polskiemu systemowi prawnemu. Wcześniejsze orzecznictwo Sądu Najwyższego według składu orzekającego stoi w sprzeczności z obowiązującymi przepisami prawa i narusza przede wszystkim konstytucyjną zasadę ochrony prawa własności wyrażoną w przepisie art. 21 ust. 1 Konstytucji. Przyjęcie, że strona pozwana zasiedziała instytucję nieznaną wcześniej polskiemu prawu, powoduje, iż powód nie posiada żadnych kontrargumentów i możliwości obrony najsilniejszego znanego prawu cywilnemu prawa rzeczowego, czyli prawa własności. Dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego stanowiło niedozwoloną wykładnię rozszerzającą, która jest niedopuszczalna przy ścisłych zasadach stosowania przepisów o prawach rzeczowych, w związku z tym instytucja ta nie mogła znaleźć odzwierciedlenia w niniejszej sprawie. Nie może więc być mowy o naruszeniu art. 172 kc w zw. z art. 292 k.c. i art. 352 k.c.

Wreszcie odpierając zarzuty naruszenia prawa materialnego co do dobrej wiary strony pozwanej, stwierdzić należy, że i w tym zakresie ocena Sadu Rejonowego była prawidłowa. Jak już wspomniano decyzja nie wskazywała czy konkretnie na działce powoda możliwe było wybudowanie rurociągu, a sam powód wskazywał też na brak możliwości skutecznego zaprotestowania przeciwko takiemu zachowaniu strony pozwanej. Powoduje to tyle, iż przedsiębiorstwo przesyłowe musi być traktowane jako posiadacz w złej wierze, bo bez zgody właściciela doszło do zajęcia gruntu rodziny K.. Prawidłowo zatem Sąd pierwszej instancji zastosował przepisy dotyczące roszczeń uzupełniających, tj. art. 224 kc i przyjął, że strona pozwana jest odpowiedzialna za zapłatę powodowi wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

W przekonaniu Sądu Okręgowego kwota zasądzona przez Sąd pierwszej instancji jest niewielka, w porównaniu z opinią biegłego nawet zaniżona o 8 zł, ale na pewno należna i zasadna. Prawo własności w obecnym systemie prawnym jest bezwzględnie chronione, w związku z tym właściciel ma prawo do otrzymania wynagrodzenia za to, że ktoś inny korzysta z jego rzeczy, czyli w sytuacji, jaka zaistniała w realiach niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje wydane orzeczenie, odpierając tym samym wszelkie zarzuty apelacji. W związku z powyższym apelacja podlegała oddaleniu, zgodnie z art. 385 k.p.c.

Konsekwencją tego rozstrzygnięcia jest orzeczenie o kosztach postępowania oparte na przepisie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 kpc i zasądzenie od przegrywającej strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 300 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego. Kwota ta wynika z treści § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.